

---

## OD REDAKCJI

---

ppłk Andrzej K. LEOSZ



### DRODZY CZYTELNICY!

Crede, quo habes, et habes<sup>1</sup> należałoby powiedzieć na wstępie bo wystawiliśmy naszych wiernych czytelników na próbę cierpliwości. Poprzedni numer naszego biuletynu ukazał się bowiem prawie dwa lata temu (!).

Aby to w jakiś sposób to zrekompensować, zamiarem redakcji było wydanie podwójnego (miało to też dotyczyć objętości zeszytu) numeru w 2012 r. Kolejny, dziewiąty CHEMIK, miał być „numerem specjalnym”, albowiem miał się ukazać w połowie jubileuszowego, 2013 r. z okazji dziesięciolecia działalności Naszego Stowarzyszenia.

Niestety z przyczyn o których dżentelmenom mówić nie wypada, ów podwójny (niestety tylko z nazwy i numeracji) biuletyn ukazuje się dopiero teraz, nieomal w przededniu rocznicy powstania SChWRP. O tym doniosłym fakcie, piszą w swoim artykule, poprzednio urzędujący i obecny Prezes Zarządu Stowarzyszenia. Okolicznościowy charakter ma też pierwsza strona okładki.

Aby sprawę skromnej objętości, „podwójnego” numeru wyjaśnić do końca, muszę dodać, że z pewnych przyczyn edytorskich i zupełnie niezależnych od redakcji, a o których mówić – vide supra, musieliśmy okroić biuletyn do objętości takiej w jakiej ją otrzymałeś Benevole Lector.<sup>2</sup> Spowodowało to, że w tym numerze nie znalazły się w wszystkie stałe rubryki. Pozostałe materiały oraz okolicznościowe teksty, związane z obchodami Święta Wojsk Chemicznych i Naszego Jubileuszu zamieścimy w awizowanym już, dziewiątym „Chemiku” który zamierzamy wydać do końca 2013 roku.

Z dziennikarskiego obowiązku, chciałbym nadmienić, że w tym numerze debiutuje w rubryce Militaria z Myszka, Krzysztof CYGAN – oficer służący w Centrum Szkolenia Wojsk Inżynierskich i Chemicznych we Wrocławiu – ciekawym artykułem o samochodzie rozpoznania skażeń

<sup>1</sup> łac. wierz, że masz, a będziesz miał.

<sup>2</sup> łac. łaskawy czytelniku.



## Od Redakcji

---

BRDM-2rs, sprzęcie który mimo długiego już „stażu” w armii nadal służy kolejnym pokoleniom chemików. Tych którzy interesują się historią naszych wojsk, zachęcam do zapoznania się z artykułem Ryszarda KĘDZIO-RA, byłego dowódcy 3. bopchem o garnizonie Biskupiec gdzie przez długie lata stacjonowały pododdziały i oddziały Wojsk Chemicznych. Do sympatyków historii najnowszej, skierowany jest tekst Krzysztofa ADAMIKA, Wybrane problemy obrony przeciwchemiczne II RP.

Aby do końca nie odkrywać kart, na tym omawianie numeru zakończę i zachęcam do ciekawej (mam taką nadzieję) lektury.

*Redaktor Prowadzący*

